

Przew. Wobec tego świadek zostaje zwolniony . Proszę następnego świadka Józefa Plaskurę .

Staje świadek Józef Plaskura .

Przew. : Proszę podać dane osobowe .

Sw. Józef Plaskura : lat 36 , mel. rzym.-kat., urzędnik państwowy , obcy ,

Przew. : Pouczam świadka w myśl art 107 kpk. , że należy mówić prawdę , fałszywe zeznania karane są więzieniem do lat 5-ciu . Czy strony zgłaszają wnioski co do trybu przesłuchania świadka?

Prokuratorzy : nie.

Obrońca : nie.

Przew. : Wobec tego świadek będzie słuchany bez przysięgi .

Proszę , niech świadek nam powie , co wie o samej sprawie i o oskarżonych .

Sw. Józef Plaskura : Do obozu przybyłem 20. czerwca 1940 r.

Byłem aż do końca 1944 r. , pracowałem w komando instalacji wodociągowej najpierw pod Bauleiterem Bischofen , później Möcklem . Z racji swojej funkcji miałem prawo wstępu do wszystkich pomiesz-

8-my dzień rozprawy .

BS/J.170

24/3

ozeń, znajdujących się na terenie obozu Oświęcim , oraz w Brzezince . Początkowo Möckel sprawował funkcje kierownika administracji obozowej , a adnistracja ta przechodziła w jego ręce po oddaniu danych pomieszczeń względnie budowy wykonanej przez Bauleitung . Dlatego po przejęciu krematorium , dostarczał osk.Möckel opał do tych pomieszczeń dla spalania zwłok , konserwując zarazem istniejące urządzenia w krematorium . Również był on tym , który inkasował pieniądze za więźniów , którzy byli przekazywani przez administrację obozową do kopalni , względnie do Bony . Osobiście nie wiem i nie widziałem , aby Möckel znęcał się nad więźniami , gdyż zajmował się on tylko administracją . To wszystko, co mogę powiedzieć o Möcklu . Następnie znam Liebehenschla , Aumeiera , Grabnera , Jostena , Gehringa , Müllera , Plaggego i Szczurka . Odnośnie Liebehenschla , to mogę powiedzieć, że od chwili, kiedy objął komendę obozu stosunki zmieniły się na lepsze , ale mimo to ~~wydarł~~ odbywały się dziesiątki rozstrzeliwań i zagazowań . Aumeier , to jeden z sadystów obozu Oświęcim , którego miałem możność obserwować , znęcającego się nad więźniami . Napewno osk.Aumeier przypomina sobie sławną rzeź na Brzezince w czerpcwu 1942 r. kiedy po nieudanej ucieczce więźniów ze Strafkomando wraz z osk.Grabnerem robili ~~wszystk~~ czystkę . Rozstrzelano wtedy około 20 osób, a następnego dnia zagazowano większą ilość . Stwierdzam , że było to ich wyłączną zasługą , gdyż jest niemożliwe , aby Berlin w ciągu jednego dnia wydał ~~nakaz~~ zagazowania większej ilości więźniów . Oskarżony Aumeier strzelał także w obozie Oświęcim często do grupujących się więźniów, czasem raniąc ^{ich} . Odnośnie osk.Grabnera to osobiście nie spotkałem się z nim , jednak wiem , że gdy on wchodził na teren obozu wszyscy czuli przed nim lęk .

8-my dzień rozprawy

F/PK

25/1

Chciałem jeszcze specjalnie wspomnieć o oskarżonym Plagge, którego ja może nazwałbym "drugim Palitschem". Znosił się on w specjalny sposób nad więźniami, przeprowadzając gimnastykę, od której on był specjalistą, bił więźniów w okropny sposób.

To mniej więcej wszystko.

Przew.: Czy są jakieś pytania dla świadka?

Prok. Szewczyk: Jak długo świadek pracował w Bauleitungsdienst?

Św.: Od 1942 r. do sierpnia 1944 roku.

Prok. Szewczyk: Czy świadek może powiedzieć, jak wielkiego zainteresowania ze strony czynników kierujących, a w szczególności ze strony Mückla wymagała sprawa konserwacji i sterania się o krematoria i gazownie. Czy były częste naprawy?

Św.: Do tego celu służyła specjalna kolumna, która codziennie doglądała konserwacji krematoriów i uskuteczniała naprawy.

Prok. Szewczyk: i komór gazowych?

Św.: Nie należała ta rzecz do naszej kolumny, to była kolumna instalacji wodnej.

Prok. Szewczyk: W jaki sposób Möckel wykonywał nadzór?

Św.: Möckel był szefem "Verwaltung".

W komorach nie było wody, w krematorium były pompy, które zasilają instalację rozprowadzoną po całym krematorium.

Prok. Szewczyk: Ale poza wodą psuły się także wentylatory, drzwi itp. Jaka kolumna wykonywała te naprawy?

Św.: Kolumna elektryczna, która podlegała również Mücklowi.

Prok. Szewczyk: Więc on tym wszystkim zewiadywał i był kierownikiem całego zarządu majątkowego?

Św.: Tak jest.

Prok. Szewczyk: Św. wspominał, że do oskarżonego Mückla należały sprawy wyzyskania pracy więźniów np., przy likwidacji rachunków.

8-my dzień rozprawy

F/PK

25/2

Św.: Jeżeli chodzi o sprawę wyszukiwania pracy, to nie wiem, lecz sprawy inkasowania i przeprowadzenia rachunków.

Prok. Szewczyk: To znaczy strona finansowa?

Św.: Tak jest.

Prok. Szewczyk: Czy w tym czasie, kiedy Mückel zajmował się zarządaniem i gdy Liebehenschel objął kierownictwo obozu, zwiększyły się wymagania odnośnie pracy więźniów.

Św.: Nie.

Prok. Pechalski: Świadek wspomniał o Gehringu i Müllerze.

Czy mógłby podać jakieś konkretne fakty, charakteryzujące ich stosunek do więźniów.

Św.: Jeżeli chodzi o Müllera, to widziałem jego sposób przeprowadzenia gimnastyki i znęcanie się w ten sposób nad więźniami.

Prok. Pechalski: Ta gimnastyka, to były ćwiczenia karne?

Św.: Tak jest.

Prok. Pechalski: A o Gehringu?

Św.: Gehringa spotykałem na bloku 11, gdy naprawiałem instalacje.

Prok. Pechalski: To znaczy, tylko dorywczo świadek się tam z nim zetknął?

Św.: Tak jest.

Prok. Brandys: Świadek wspomniał tutaj Szczurka. Może zechce coś powiedzieć o jego działalności.

Św.: Ombiście nie zetknąłem się ze Szczurkiem. Widziałem tylko, że był jednym z gorliwszych SS-mannów w wykonywaniu poleceń.

Przew.: Czy są jeszcze pytania?

Obrońca Kossek: Świadek powiedział, że za Liebehenschla zarządzanie trwało nadal. Czy może bliżej powiedzieć, kiedy to było i ile razy.

8-my dzień rozprawy.

25/3.

F/PK.

182

Św.: Gazowanie odbywało się często, jeżeli chodzi o święźniów którzy pracowali poza terenem Oświęcimia. Dwa do trzech razy miesięcznie. Byli to ludzie z kopalń, już wyniszczeni pracą, tych gazowano, a na ich miejsce przychodzili do pracy nowi.

Obronca Kossek: Czy to było za Liebehenschla ?

Św.: Tak jest.

Obronca Kossek.: Gdzie gazowano ?

Sw.: w krematorium w Brzezince.

Obr.Kossek: Skąd świadek wie o tym ?

Św.: Gdyż z racji swej funkcji miałem możliwość przejścia nawet na Brzezinkę, zresztą koledzy informowali nas o tym, co się tam działo.

Obr.Kossek: Pytam dlatego, ponieważ byli tu świadkowie, którzy twierdzili, że za Liebehenschla nie było gazowania.

Św.: Stwierdzam, że gazowanie było w miarę wyczerpywania się sił ludzkich na kopalniach, gazowano 2-3 razy miesięcznie.

Obr.Kossek: Czy był świadek chociaż raz przy gazowaniu ?

Św.: Nie, ale widziałem grupy, które szły do gazowania, brudni bo to byli ci, którzy pracowali na kopalniach.

Obr.Kossek: Skąd świadek wie, że oni szli do gazowania ?

Św.: To było u nas w obozie jasne.

Obr.Kossek: Czy świadek wie, kto to gazowanie zarządził ?

Św.: Gazowanie zawsze było zarządzane przez tego, kto kierował w tym czasie obozem.

Przew.: Czy są jeszcze pytania ?

Osł. Möckel: Proszę świadka, aby mi powiedział, jakie krematorium przejął i kiedy nim zarządzał ?

Św.: Tego nie mogę wiedzieć, ponieważ nie mogłem zobaczyć aktów przekazania krematorium oskarżonemu przez "Bauleitung".

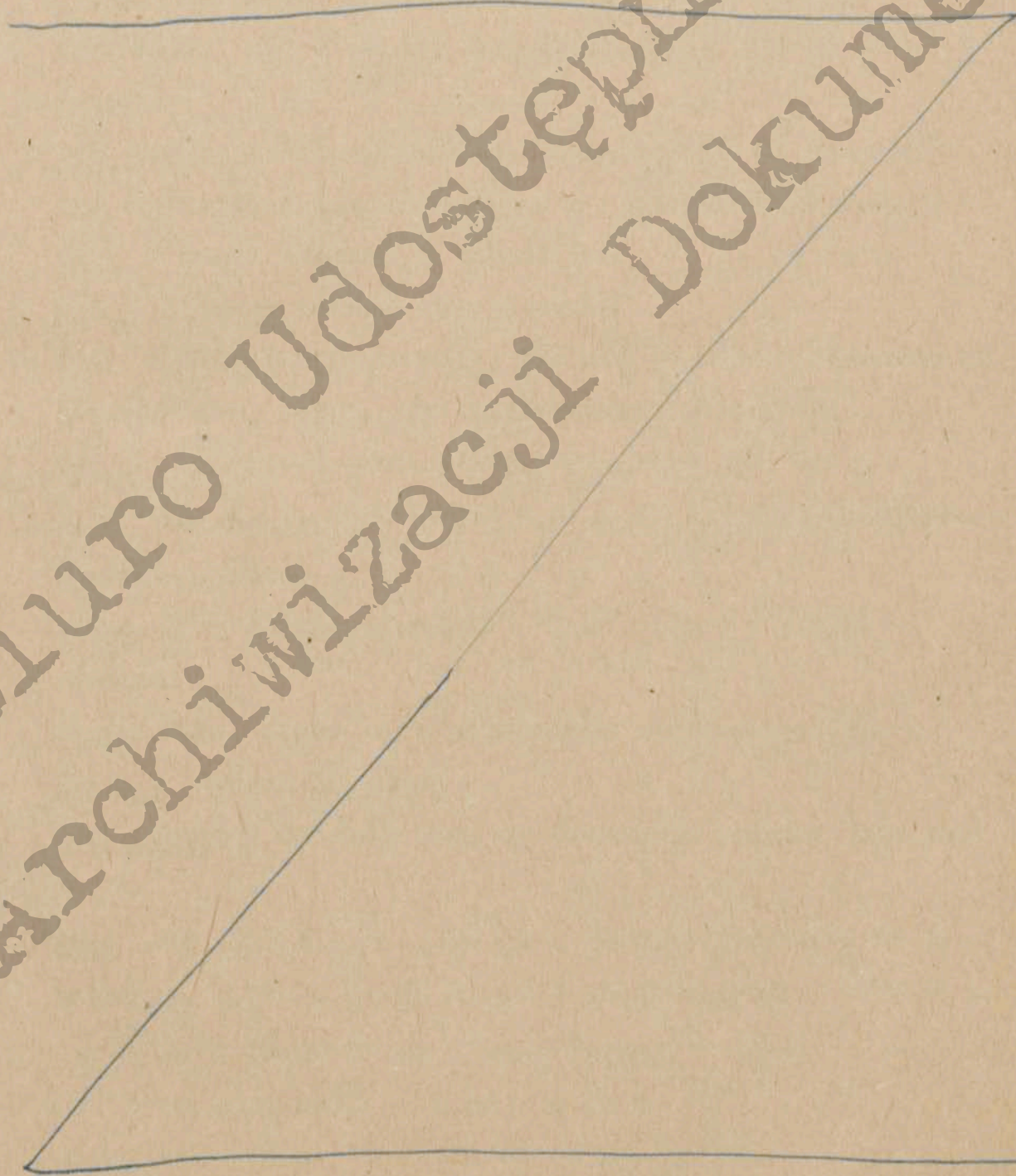
8-my dzień rozprawy

F/PK

25/4

Oskar z. Mückel : Czy może świadek mi powiedzieć, jak wyglądało prze-
jęcie wzgl. przekazanie budowy przez " Bauleitungstelle" wzgl.
przez moją placówkę służbową i jak się to odbyło ?

Św. : Nie znam spraw, jakie były pomiędzy " Bauleitungstelle,"
a Verwaltung, lecz wiem, że kolumna Verwaltung istniała i zajmowa-
ła się konserwacją tych rzeczy.



8-my dzień rozprawy.

Osk.: Czy to była kolumna budowlana?

Św.: Kolumna instalacji wodnej, naprawy wodociągów. Bezpośrednią jej szefem był Hatsinger, w kolumnie instalacyjnej, a w kolumnie kanalizacyjnej Rotenfürher Becker. Był tam również Oberscharführer Böhm.

Przew.: Czy oskarżony ma jeszcze jakieś pytania ?

Osk.: Nie.

Przew.: Świadek jest zwolniony. /W tym miejscu zgłosił się osk. Kraus, wobec czego Przewodniczący zatrzymuje jeszcze świadka/.

Osk. Kraus: Proszę świadka aby odpowiedział mi na pytanie czy wie kiedy ostatnie transporty przybyły do Brzezinki ?

Św.: O jakie transporty chodzi ?

Osk.: O transporty do zagazowania.

Św.: W r.1944. przychodziły jeszcze transporty w mniejszych ilościach transportach. Największe nasilenie było w r.1943.

Osk.: Chciałbym wiedzieć jaka była ostatnia data.

Św.: Te rzeczy były stałe, więc trudno mi mówić o miesiącach a nawet o dniach .

Osk.: Czy świadkowi wiadomo kiedy odbyło się ostatnie gazowanie?

Św.: Nie, dlatego, że w sierpniu zostałem zwolniony.

Przew.: Oskarżony Grabner.

Osk. Grabner: Czy mogę zapytać świadka w sprawie jego zwolnienia ?

Św.: Odnosnie mojego zwolnienia zapomniałem dodać, że osk. Grabnera, który w swoim trzy czy czterodniowym przesłuchaniu oświadczył, że przysłużył się niektórym Polakom do zwolnienia, chciałbym zapytać, czy mnie poznaje ?

Osk.: Tak.

Św.: Otóż ja osobiście oskarżonego Grabnera nie spotkałem.

26/2.

EK/z. 185

8-my dzień rozprawy.

Do tzw. "Vorföhrungu" czyli przedstawienia do zwolnienia nie byłem ^{przedstawiony} przedstawiony jedynie Obersöurbannföhrerowi Liebehenschlowi.

Osk.: Muszę co do tego oöwiadczyć, że ze strony wydziału budowlanego proszony byłem abym dopomögł do jego uwolnienia.

Öw.: Pozwolę sobie przypomnieć Unteröurmföhrerowi Grabnerowi i pomóc jego pamięci, że chodziło tutaj o mojego brata, który był w Bauleitung, i który złożył na ręce Prokuratora Kurowskiego oöwiadczenie z proöbą o zaważwanie go na öwiadka w celu wyjaönienia, jak wyglądała pomoc udzielona przez Unteröurmföhrera Grabnera przy jego zwolnieniu.

Przew.: Czy sę jakieö pytania do öwiadka ?

Prok. i obr.: - Niema.

Przew.: Öwiadek jest zwolniony. Nastöpný öwiadek